



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 27 listopada 2003 r.

36275

RPO-456705-XII/03/AA

Pan
dr KRZYSZTOF PANAS
Prezes
Narodowego Funduszu Zdrowia

Szanowny Panie Prezesie,

Pozwalam sobie zwrócić się do Pana Prezesa, zaniepokojony stanem przygotowań do zawarcia umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych osobom ubezpieczonym na 2004 r. Obawy moje wynikają z faktu nieprzystąpienia do konkursu ofert na świadczenia znaczącej liczby lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej/lekarzy rodzinnych oraz rozważanej przez Narodowy Fundusz Zdrowia formy rozwiązania problemu zabezpieczenia w tej sytuacji dostępu do świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej.

Propozycja zorganizowania podstawowej opieki zdrowotnej za pośrednictwem publicznych zakładów opieki zdrowotnej, w tym głównie szpitali i stacji pogotowia ratunkowego, budzi istotne zastrzeżenia. I to nie tylko odnośnie zgodności podejmowanych działań ze statutem zakładu i dokumentami rejestrowymi oraz dotychczasową praktyką, w świetle której zwiększanie zakresu świadczeń zdrowotnych publicznych zakładów w drodze zamówień realizowanych przez podmioty niepubliczne, stanowi dopuszczalny ustawowo wyjątek od zasady bezpośredniego udzielania świadczeń.

Przede wszystkim powstaje wątpliwość, co do faktycznej możliwości zapewnienia dostępu do świadczeń zdrowotnych przynajmniej na dotychczasowym poziomie oraz do realizacji ustawowego prawa wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Niewątpliwie, w wielu przypadkach dojdzie do utrudnienia dostępu do lekarza, szczególnie w przypadku zorganizowania podstawowej opieki zdrowotnej w lokalach

istniejących szpitali i przychodni specjalistycznych. Istotne znaczenie ma tu nie tylko odległość do lekarza, ale również koszty i możliwość dojazdu. Kwestie te są również powodem obaw pacjentów.

Propozycja, sprowadzająca lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej/lekarzy rodzinnych do roli "podwykonawców" usług udzielanych w ramach umów zawartych z publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, faktycznie uderza w grono lekarzy rodzinnych (nowy model podstawowej opieki zdrowotnej), a zatem w tę część systemu ochrony zdrowia, która jako jedyna sprawdza się w reformie i spotyka się z uznaniem oraz zadowoleniem pacjentów.

Nie ulega wątpliwości, że obowiązujące przepisy prawne powinny być respektowane do czasu ich ewentualnej zmiany. Trzeba jednakże zważyć, że świadczeniodawcy mają istotne zastrzeżenia również do realizacji tych przepisów przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Postulaty zainteresowanych świadczeniodawców zasługują zatem na rozważenie, w szczególności, że mają one na celu nie tylko zabezpieczenie interesów lekarzy i zakładów opieki zdrowotnej, ale również ochronę praw ubezpieczonych. Lekarze ci wyrażają również wolę udzielania świadczeń na rzecz osób ubezpieczonych.

Mam nadzieję, że Pan Prezes zechce rozważyć powyższe wątpliwości i podjąć działania w kierunku rozwiązania podnoszonego problemu z poszanowaniem praw pacjentów i zainteresowanych lekarzy.

W związku z powyższym, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (j.t. Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147), zwracam się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości podjęcia rozmów z zainteresowanymi. Będę wdzięczny za przekazanie informacji w tej materii.

Z wyrazami szacunku

/-/